

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY**
(NR 138)
z dnia 16 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 138)

16 września 2026 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– **odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 1 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie kompleksowego uregulowania rynku franczyzy w Polsce.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Guzowski** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Emil Chojnacki** zastępca dyrektora Departamentu Systemu Podatkowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Aleksandra Dejniał** radca prawny w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Grzegorz Gontarz** główny specjalista w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw, **Filip Mazurkiewicz** ekspert Pracodawców RP, **Marcin Bonicki** doradca biznesowy i prawny Polskiej Federacji Francyzodawców, **Tomasz Boguszewicz** i **Magdalena Madzia** eksperci Stowarzyszenia Agentów i Francyzobiorców oraz **Małgorzata Nowak** przewodnicząca Forum Przedsiębiorców BizRescue wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski** i **Damian Norwiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, dzień dobry. Przepraszam za małe przesunięcie godziny rozpoczęcia, ale równo o godzinie 12.30 skończyliśmy poprzednią Komisję i potrzebowaliśmy chwili oddechu. W takim razie już zaczynamy. Szanowni państwo, dzień dobry, serdecznie witam wszystkich zgromadzonych.

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Stwierdzam kworum.

Witam państwa posłów, posłanki, ale też wszystkich zaproszonych zgromadzonych na sali gości zarówno ze strony instytucjonalnej, jak i ze strony społecznej. Informuję równocześnie, że o godzinie 13.30 w tej sali rozpoczyna się posiedzenie podkomisji do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, stąd mamy ograniczony czas na przeprowadzenie tego posiedzenia.

Szanowni państwo, Ministerstwo Sprawiedliwości skierowało na ręce marszałka Sejmu odpowiedź na skierowany do prezesa Rady Ministrów dezyderat naszej Komisji w sprawie kompleksowego uregulowania rynku franczyzy w Polsce. Przypomnę, że 9 czerwca tego roku Komisja przyjęła dezyderat, wnosząc do premiera o podjęcie działań na rzecz uregulowania kwestii franczyzy w krajowym porządku prawnym. Komisja była w tej sprawie jednomyślna. Wraz z dezyderatem przekazaliśmy rządowi pakiet opinii ekspertów. Te opinie i również nasz dezyderat były wynikiem wielomiesięcznej pracy podkomisji do spraw rynku pracy, która pracowała pod przewodnictwem pani przewodniczącej Joanny Frydrych. W odpowiedzi na ten dezyderat otrzymaliśmy pismo pana ministra.

W takim razie poproszę teraz pana dyrektora reprezentującego ministra sprawiedliwości o przedstawienie najważniejszych ustaleń co do dalszych prac nad uregulowaniem rynku franczyzy w Polsce. Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzej Guzowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Andrzej Guzowski, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat wystosowany przez Komisję przed kilkoma miesiącami, nasze ministerstwo podjęło prace, po pierwsze, nad analizą materiału, o którym wspomniała pani przewodnicząca, ponieważ ten materiał – jak słusznie zauważono – jest materiałem bardzo obszernym, obejmującym dane, opinie i analizy zebrane w ciągu ostatnich

kilkunastu, kilkudziesięciu miesięcy. Analiza jego przydatności i użyteczności pod kątem przyszłych prac musi zająć trochę czasu.

Niezależnie od powyższego, na wniosek pana ministra Arkadiusza Myrchy zostały reaktywowane prace bezpośrednio nad uregulowaniem rynku franczyzy w Polsce. Odkonano spotkanie robocze z przedstawicielami Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Rozwoju i Technologii oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w trakcie którego omówiono najważniejsze cele kierunkowe, które ewentualnie miałyby towarzyszyć uregulowaniu franczyzy w Polsce w nadchodzących miesiącach. Na bazie tych ustaleń będą organizowane dalsze spotkania i prace robocze mające na celu określenie, jakie dokładnie obszary powinna objąć i jakie będą jej najważniejsze kierunki.

Biorąc pod uwagę również to, że ostatnio trwał – jak państwo doskonale wiedzą – okres wakacyjny, prace nie mogły jeszcze ruszyć z pełnym impetem. Natomiast analizy cały czas trwają. Mam nadzieję, że w najbliższych dniach czy też tygodniach będziemy w stanie z większym zaangażowaniem przedstawić rozwiązania, które następnie – miejmy nadzieję – przyjmą formę oficjalnego procesu legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Wśród zaproszonych gości są też przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Nie wiem, czy państwo z Ministerstwa Finansów są z nami na sali i czy chcieliby zabrać głos. Nie? Dobrze.

Jest też z nami na sali radca prawny reprezentujący Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Czy chciałaby pani zabrać głos? Proszę.

Radca prawny w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Aleksandra Dejnak:

Krótko. Popieramy z całą stanowczością konieczność uregulowania franczyzy. Jesteśmy otwarci na rozmowy i deklarujemy naszą gotowość do pracy. Liczymy na to, że – tak jak podczas spotkania, które miało miejsce ostatnio – prace te będą się dobrze układały. Jesteśmy jak najbardziej zvarci i gotowi do pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Otwieram teraz dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów ma pytanie? Proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Konieczny (Razem) – spoza składu Komisji:

Dziękuję.

Chciałbym trochę doprecyzować. Bo nasze oczekiwanie, a przede wszystkim oczekiwanie strony społecznej było takie, żeby powstał międzyresortowy zespół, który zajmie się już stworzeniem ustawy, propozycji legislacyjnej, która regulowałaby franczyzę. Mam więc pytanie: Czy jesteśmy na tym etapie, czy jest decyzja polityczna w tym kierunku, żeby ta współpraca, ten zespół międzyministerialny dążył do konkretnej propozycji legislacyjnej, do konkretnej propozycji regulacji franczyzy?

Naprawdę bardzo doceniam pracę, jaka została wykonana w podkomisji i w tej Komisji. Raport, który mamy do dyspozycji po raz pierwszy tak naprawdę we współczesnej Polsce tak kompleksowo wskazuje na konieczność tych regulacji z powodu konieczności ochrony osób, które padają ofiarami nieuczciwych praktyk sieci franczyzowych, z powodu ograniczenia tych ogromnych tragedii ludzkich, które mają miejsce, ale także z powodu troski o finanse publiczne i przeciwdziałania unikaniu opodatkowania, także ze względu na to, żeby prawo w Polsce było poważnie traktowane, a nie omijane w sposób tak oczywisty w biały dzień. Z tych wszystkich powodów ta regulacja jest potrzebna. Co do tego się zgodziliśmy, co do tego zgodziła się ogromna większość instytucji, które zwróciły się do nas z informacją na temat potrzeby uregulowania franczyzy.

Tak naprawdę do wyborów został już tylko rok. Jeżeli w ciągu tego roku nie pojawi się konkretna propozycja i nie zostanie ona przegłosowana, to z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy znaleźć się w punkcie zero. A my po prostu nie możemy sobie pozwolić na to, żeby zacytować od nowa – także z szacunku dla pracy, która już została wykonana.

Dlatego dwie prośby z mojej strony. Pierwsza o odpowiedź na uczciwe pytanie: Czy zapadła decyzja polityczna w ramach rządu, żeby tę ustawę przygotować w tej kadencji? Czy ten zespół, ta współpraca ministerialna ma to na celu? Czy raczej chodzi o to, żeby sobie poanalizować i poczekać aż to już nie będzie problem tego rządu? To jest jedno. Drugie pytanie dotyczy możliwości włączenia strony społecznej, szczególnie Stowarzyszenia Agentów i Francyzobiorców, już

na etapie pracy rządowej, ministerialnej, bo wiem, że i w poprzedniej, i w tej kadencji zostały wypracowane nie tylko analizy, ale także konkretne propozycje legislacyjne. Warto, żeby ta praca również została wykorzystana przez rząd i nie poszła na marne. Zatem dwa pytania: Czy jest decyzja polityczna, żeby tę ustawę w tej kadencji przegłosować, i czy jest szansa włączyć na etapie rządowym stronę społeczną?

Oczywiście będziemy też patrzeć na dalsze prace i mamy nadzieję, że ta ustawa się pojawi. Jeżeli nie wyjdzie ona ze strony rządowej, to pewnie warto będzie pomyśleć, aby projekt pojawił się w tej kadencji parlamentu w formie poselskiej. Rząd ma najlepsze narzędzia, żeby przygotować tę regulację. Jesteśmy tego świadomi, dlatego z dużą nadzieją patrzymy na prace rządowe. Ale ja osobiście, jako poseł, jestem przekonany, że nie możemy czekać na te regulacje. Jeżeli propozycja rządowa się nie pojawi, będzie pewnie potrzeba stworzenia takiego projektu poza rządem i złożenia ustawy poselskiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Pozwolę sobie zebrać wszystkie pytania i potem poproszę państwa o odpowiedź.

Jedno pytanie może w kwestii politycznej. Czujemy się do tego umocowane wraz z posłanką przewodniczącą podkomisji Joanną Frydrych, aby zakomunikować państwu, że jest decyzja polityczna, by tę sprawę uregulować i jest determinacja po stronie ministra sprawiedliwości, by ta ustawa powstała jeszcze w tej kadencji.

Zbieram teraz kolejne głosy. Najpierw głos pana posła Mosińskiego. Zgłaszał się wcześniej. Proszę.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Skoro jest wola polityczna, żeby uregulować kwestie dotyczące rynku francyzobiorców czy generalnie rynku franczyzy, to mam pytanie. Na ile możliwe jest, żeby już tego typu pism nie pisać? Bo z tego pisma nic nie wynika. To jest taka mowa-trawa ze strony pana ministra Myrchy.

Zależy nam na tym, żeby ewentualnie Ministerstwo Sprawiedliwości przedstawiło Komisji konkretny harmonogram prac, jaki jest zaplanowany nad tym naszym dezyderatem, ewentualnie problemem – z datami, choćby w przybliżeniu. Nie chodzi o określenie terminów co do tygodnia, ale abyśmy wiedzieli, jak strona rządowa zamierza ten problem – umownie tak nazwany, ale jak zwał, tak zwał, to nieistotne – rozwiązać. I taki wniosek, pani przewodnicząca, składam. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Proszę, oddaję głos.

Ekspert Stowarzyszenia Agentów i Francyzobiorców Tomasz Boguszewicz:

Dziękuję. Tomasz Boguszewicz, Stowarzyszenie Agentów i Francyzobiorców.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, chciałem bardzo szybko, bo nie mamy za wiele czasu. Chciałem przede wszystkim zacząć od podziękowań. To znaczy dziękujemy Komisji za wykonaną pracę i, tak jak podkreślił pan poseł Konieczny, mamy pierwszy raz kompleksowy dokument parlamentarny, który opisuje problem franczyzy. Chciałem podziękować panu ministrowi sprawiedliwości za reakcję, za wolę powołania tego zespołu międzyresortowego. To jest dla nas ważny moment, bo okazuje się, że problem franczyzy nareszcie ma swojego gospodarza w rządzie. Jest nazwisko, do którego można tę kwestię przypiąć – że się tak wyrażę.

Szanowni państwo, jak powiedział pan poseł Konieczny, ten etap analityczny mamy już za sobą i to jest bardzo ważne. Chcielibyśmy podkreślić, że zależy nam na tym, aby zespół międzyresortowy nie wracał do punktu zero, nie zaczynał od analiz, od ponownego przyglądania się sprawom i ich ważeniu. Ta praca została wykonana. To jest praca absolutnie niepowtarzalna, a ten wielki segregator dokumentów, jaki posiadamy, to jest coś unikatowego. Trzeba to wykorzystać, bo inaczej praca zostanie zmarnowana.

Chciałem tylko jedno podkreślić. Istnieje pełen konsensus wszystkich uczestników, że obecny stan prawny franczyzy jest niewystarczający i istnieje pilna potrzeba systemowej interwencji ustawodawczej. Oczywiście pojawiają się głosy, że jest to przeregulowanie lub działanie na szkodę przedsiębiorców. Pozwolę sobie jednak zauważyć, że francyzobiorcy też są przedsiębiorcami, tyle że w skali mikro. Pojawiają się głosy, żeby to zostawić, że jest samoregulacja, kodeks dobrych

praktyk. Odpowiem na to, że na tej sali uzyskaliśmy konsensus i zgodę ze strony franczyzodawców, którzy także są elementem tego szerokiego porozumienia. Jeżeli pojawią się argumenty, że tak naprawdę nie warto nic robić, tylko wrócić do projektu poprzedniej administracji z roku 2023, którego ten słynny dwutygodniowy rząd premiera Morawieckiego nie zdążył już uchwalić, to chciałem przypomnieć, że dokładnie na tej sali przedstawiciel resortu sprawiedliwości wyraził się o tamtym projekcie, że był on, cytując: „bublem prawnym”. Powrót do tego stanu nie jest więc pożądany.

Żeby nie przedłużać, chciałem tylko powiedzieć, trochę podpisując się pod tym, co powiedział poseł Konieczny, że mamy rok. To wystarczy, żeby sprawę przeprowadzić. Jednocześnie tego czasu nie jest za dużo i trzeba działać. Ale to nie powinien być problem, bo, szanowni państwo, sytuacja jest unikatowa. To znaczy mamy gotowy materiał, mamy konsensus ekspertów, mamy poparcie strony społecznej, mamy brak sporu w tej sprawie. Wszyscy się zgodzili, że trzeba coś zrobić. Może to jest za wcześnie, żeby powiedzieć, że mamy gotowca, ale to jest świetny materiał wyjściowy, aby doprowadzić tę sprawę do końca.

Docierają do nas także nieoficjalne sygnały, że również w pałacu prezydenckim jest zrozumienie dla tej kwestii. Wygląda to więc optymistycznie.

Już na koniec chcielibyśmy podkreślić, że strona społeczna, zgromadzone materiały, nasza praca i ekspertyza są do państwa dyspozycji i służyły naszą wiedzą, naszym czasem. Zrzeszamy ludzi, którzy byli w środku tego systemu, a bez tej wiedzy trudno jest napisać dobre prawo. Dlatego też prosimy o włączenie strony społecznej do prac zespołu międzyresortowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Przypomnę tylko, że Komisja przekazała dezyderat Ministerstwu Sprawiedliwości wraz ze wszystkimi materiałami zgromadzonymi w trakcie pracy i wypracowanymi przez podkomisję. Przypominam też – o czym mówiłam już podczas posiedzenia Komisji, w trakcie którego wystosowaliśmy dezyderat do ministra sprawiedliwości – że z tych wszystkich materiałów wypracowanych w trakcie prac podkomisji powstaje publikacja Wydawnictwa Sejmowego. Tak że będziemy mieli... To nie będzie tylko segregator materiałów – jak pan powiedział – ale będzie to publikacja Wydawnictwa Sejmowego i, myślę, rzecz unikatowa na skalę naszego kraju.

Dobrze. Ze strony społecznej zgłaszał się pan Ikonowicz. Proszę.

Przedstawiciel Forum Przedsiębiorców BizRescue Piotr Ikonowicz:

Witam państwa serdecznie.

Nie posiadam się ze zdumienia po wysłuchaniu wypowiedzi przedstawiciela ministerstwa. Po co było tu przychodzić? Żeby nic nie powiedzieć? Mamy tu do czynienia ze stratą po stronie franczyzobiorców i zyskiem po stronie korporacji. Gra na nieuchwalenie precyzyjnych zapisów ustawowych, które by ten wyzysk franczyzobiorców przerwały, to jest gra na utrzymanie tego strumienia zysków.

Po drugiej stronie jest sytuacja, że ludzie sprzedają mieszkania, żeby zamknąć działalność. Na przykład prowadzi sklep, a mąż jeździ zawodowo jako kierowca i połowę dochodów dokłada do franczyzy. Doradcy ze strony korporacji radzą franczyzobiorcom, żeby odkładali pieniądze, żeby działalność móc zamknąć.

Mówimy, że mamy diagnozę. Nie mamy żadnej diagnozy. Z doświadczenia osób, z którymi współpracujemy, wiemy, że bardzo długo te osoby bały się zamknąć działalność, bo nie były w stanie wyliczyć, z jaką stratą ją zamkną – czy będą musiały sprzedać mieszkanie, czy „tylko” zaciągnąć duży kredyt, aby rozliczyć się, zwłaszcza z fiskusem.

Oczywiście stratny jest więc nie tylko franczyzobiorca, ale i Skarb Państwa, ponieważ obowiązki podatkowe zrzuca się na tych ludzi, których niepotrzebnie nazywamy przedsiębiorcami. Bo żeby być przedsiębiorcą, trzeba mieć dane wyjściowe do prowadzenia rachunku ekonomicznego. Otóż rozmawiałem z bardzo wieloma franczyzobiorcami i żaden z nich nie powiedział, że takie dane otrzymał, bo one nie są przekazywane. Ta manipulacja informacją pozwala ukryć wyzysk. Cała masa franczyzobiorców nie zamyka działalności, bo nie potrafi policzyć, z jaką stratą skończy.

Oczywiście udział franczyzobiorców, ich organizacji w przygotowaniu ustawy ma decydujące znaczenie, bo to w ich interesie cały ten proces legislacyjny się toczy. Bo korporacja jest zadowolona, ciągnie gigantyczne zyski, ale Skarb Państwa traci, a ci ludzie popadają w ruinę.

Dochodzi do samobójstw, dochodzi do depresji, wreszcie dochodzi do tego, że oni za tę swoją przygodę z Żabką płacą dorobkiem swojego życia, swoim majątkiem, swoim mieszkaniem, zasobami swojego konta bankowego. I na to nie ma zgody.

Mamy rok na to, żeby przerwać okradanie franczyzobiorców przez korporacje. To nie jest tak, że tego nie można zrobić, bo ktoś by powiedział: „To jest takie skomplikowane, że się nie da”. Ale Polska nie jest jedynym krajem, gdzie funkcjonuje franczyza, a o tak skandalicznym okradaniu tych ludzi nie ma takich informacji z tych innych krajów, gdzie franczyza istnieje. Wzorce legislacyjne też istnieją.

Jeżeli do końca tej kadencji Sejmu ta sprawa nie zostanie uregulowana, to będzie potwierdzone przypuszczenie, że Sejm nie działa dla społeczeństwa, tylko dla kapitału, dla korporacji. Właśnie to jest pytanie. Musicie rozstrzygnąć w swoich sumieniach, czy będziecie chcieli tę patologię prolongować, czy przerwać. Czy staniecie po stronie ludzi, którzy wstają wcześniej rano i próbują zarobić na życie, próbują zrobić coś, co im obiecano – wzbogacić się. Bo ludzie podejmują taką ryzykowną – jak już wiadomo – działalność, żeby zyskać majątkowo, żeby się wzbogacić. Ale nie można się wzbogacić, jeżeli tak naprawdę nie wiadomo, czy jesteśmy na stracie, czy na plusie. Z drugiej strony musimy znaleźć narzędzia, które pozwolą obalić argument korporacji, że większość tych Zabkarzy zarabia i zyskuje, i pokazać, że to jest po prostu kłamstwo. Nie ma chyba instytucji, która ma większy zasięg niż rząd i parlament, żeby ustalić nie to, czy franczyzobiorcy są okradani, tylko ile im kradną i jaka ich część ma w ogóle szansę zamknąć działalność z zyskiem.

My mamy jedną panią, która nie podpisywała dokumentów księgowych, których nie rozumiała albo z którymi się nie zgadzała. I tak się składa, że ona jedna wyszła bez straty. Ale my chyba nie musimy tworzyć ruchu oporu. Wystarczy, że mamy parlament i demokrację. Skorzystajmy z tej demokracji dla tych ludzi, a nie dla kapitału, który ciągnie z nich pieniądze rękami i nogami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze jakieś głosy z sali? Pani przewodnicząca Frydrych się zgłasza. Proszę.

Posel Joanna Frydrych (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, chcę podkreślić z pełną stanowczością, że nie po to siedzieliśmy kilka miesięcy i pracowaliśmy nad kierunkiem, w jakim pójdzie parlament, jeśli chodzi o franczyzę. Nie po to przyjeżdżały tutaj zarówno osoby poszkodowane, jak i strona francyzodawców, gdzie wspólnie podjęliśmy inicjatywę napisania tego dezyderatu. Mamy też kierunek i decyzję rządu w sprawie ustawy i na pewno ona powstanie.

Myślę więc, że dyskusje odnośnie do tego, jak sytuacja wygląda, to wszyscy wiemy. Wszyscy ponad podziałami podjęliśmy kierunkową decyzję i teraz to po prostu pójdzie. Jestem też, razem z koleżanką, która ze mną w podkomisji pracowała, członkiem Komisji Finansów Publicznych, wiemy więc, jak te sytuacje wyglądają. Tak że proszę być spokojnym, bo na pewno za jakiś czas spotkamy się już przy konkretnych założeniach. Myślę, że pan dyrektor z Ministerstwa Sprawiedliwości to potwierdzi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Dokładnie tak, jak mówiła przewodnicząca Frydrych, poświęciliśmy wiele czasu i uwagi na wypracowanie jak najlepszych rozwiązań właśnie z troski o wszystkie strony relacji francyzowej, a zwłaszcza o osoby poszkodowane tym stosunkiem prawnym.

Tak, proszę.

Przewodnicząca Forum Przedsiębiorców BizRescue Małgorzata Nowak:

Forum Przedsiębiorców BizRescue, Małgorzata Nowak.

Jestem jedną z osób pokrzywdzonych przez ten system. Dyskusja na temat tego problemu toczy się, o ile mi wiadomo, od 2020 r. W ciągu tych sześciu lat bardzo wiele osób, łącznie ze mną, zostało pokrzywdzonych ze względu na bezczynność organów państwowych. Nie chodzi tu tylko o Sejm, ale również o urzędy skarbowe i różne sytuacje, w których się znajdujemy. Jako franczyzobiorcy nie mamy wsparcia znikąd, dlatego musimy sami iść na wojnę z urzędami skarbowymi. Państwo w żaden sposób nie potrafi się na przykład określić, kto jest właścicielem towaru i kto powinien płacić VAT. W efekcie składamy korekty i sami działamy tak, aby urząd skarbowy

sam wytoczył nam sprawę sądową. Skoro państwo nas nie chroni, skoro rozmowy trwają już sześć lat, podjęliśmy radykalne decyzje. W ciągu tych sześciu lat wiele osób zostało pokrzywdzonych – straciło majątki, wyjechało z kraju. To nie są kwoty rzędu 5–10 tys. zł, to są setki tysięcy. Osobną kwestią pozostaje to, jak duże wpływy z podatków stracił budżet państwa.

Dlatego wydaje mi się, że sześć lat rozmów... I teraz na państwa pracę, którą uznaję za dobrą i ciężką, dostajemy odpowiedź z ministerstwa, że będziemy dalej analizować. Tu nie ma czego analizować. My toniemy w długach, my mamy problem. Rozumiem, że ktoś, kto nie ma tego problemu, może o nim rozmawiać. Natomiast my już nie możemy rozmawiać. My idziemy po prostu do sądu z urzędami skarbowymi, z francyzodawcami. My musimy się sądzić, płacić kolejne pieniądze, których nie mamy – nie stać nas na to, ponieważ toniemy w długach.

Prosiłabym więc bardzo, żeby przestać rozmawiać na ten temat i zacząć działać, bo wydaje mi się, że na podstawie tego, co do tej pory zostało wypracowane przez waszą Komisję i podkomisję, Ministerstwo Finansów ma wszelkie narzędzia, wszelkie zgody i wszystko, co jest niezbędne do tego, żeby podjąć te działania. I tak jak wcześniej proszono, również wnoszę o dołączenie strony społecznej do każdego z tych działań, ponieważ to nas dotyczy – to są nasze majątki, to są nasze pieniądze i nasze sprawy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę.

Ekspertka Stowarzyszenia Agentów i Francyzobiorców Magdalena Madzia:

Dzień dobry, Magdalena Madzia ze Stowarzyszenia Agentów i Francyzobiorców.

Nie będę już wzmacniać głosu posła Koniecznego i naszego przedstawiciela. Chciałam tylko powiedzieć, że na sali są również prawnicy – np. Mecenas Piotr Ziółkowski. Prowadzi on kilkaset otwartych spraw dotyczących tylko jednej sieci francyzowej (tak się składa, że akurat największej, z którą mamy najwięcej problemów). To ogromny dorobek z sal sądowych. Część z tych spraw, już na etapie prawomocności wynikającej z Kodeksu postępowania cywilnego, ma być objęta m.in. projektem tej ustawy. Z doświadczeń prawników poznańskich szacuje się jednak, że miesięcznie do sądu wpływa ok. 50 tego typu spraw.

Podbiję więc tylko jeden argument: bardzo prosimy o włączenie strony społecznej na etapie prac legislacyjnych, ponieważ możemy służyć też tym dorobkiem, który został już wypracowany na etapie postępowań sądowych, w tym też prawomocnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa?

Chciałam tylko przypomnieć państwu po raz kolejny, że zgodnie z praktyką wypracowaną przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, ale też i nasze podkomisje, strona społeczna jest zawsze zapraszana, uwzględniana, włączana w te prace i aktywnie bierze udział w tworzeniu przepisów, które w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny są rozpatrywane i uchwalane.

Również odpowiedź pana ministra na dezyderat rozumiem w sposób bardzo konkretny. Nie widzę nigdzie słowa „analiza”, widzę powtarzane słowo „praca” i „ciąg dalszy prac”. Jest to zobowiązanie ministra sprawiedliwości o tym, że te prace będą kontynuowane i będą miały swój finał w konkretnej legislacji.

Wychodząc nieco przed szereg... Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące zespołu międzyresortowego i stwierdzenie w dezyderacie, w którym czytamy, że do pierwszego roboczego spotkania z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii doszło już na początku lipca, rozumiem to zdanie w ten sposób, że jest to początek działania już konkretnego zespołu międzyresortowego, który będzie kontynuował swoje prace. To, co pewnie zostało do uzupełnienia, to właśnie udział strony społecznej, o który państwo apelujecie, bo te rozmowy, te prace są kontynuowane.

Pozwolę sobie poprosić pana dyrektora o odniesienie się, w miarę swoich możliwości i swojej wiedzy, do pytań dotyczących zespołu międzyresortowego – czy dobrze rozumiem odpowiedź pana ministra. Chciałabym też prosić o przygotowanie – bo zakładam, że nie ma pan dzisiaj, chyba że już wiemy coś więcej – harmonogramu prac, o który wnioskował pan poseł Mosiński. Na pewno jako Komisja będziemy o to prosili również w formie odpowiedzi pisemnej, jeżeli dziś nie mamy tej odpowiedzi. Czy mogę prosić, panie dyrektorze? Proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego MS Andrzej Guzowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, kilka wątków zostało poruszonych, dlatego pozwolę sobie odnieść się do nich w sposób syntetyczny. Pierwsza rzecz to rodzaj sprostowania albo klaryfikacji – jak to zostało kilkakrotnie powiedziane – zespołu, który składa się obecnie z przedstawicieli czterech resortów. Trzeba rozróżnić: nie jest to formalny zespół, ponieważ formalne zespoły są powoływane przez akty Rady Ministrów. To jest grupa robocza, która została zwołana przez pana ministra Arkadiusza Myrchę. Nie zmienia to faktu, że ma ona pełną sprawczość, jeśli chodzi o przygotowanie ewentualnego projektu ustawy. Ponieważ grupa jest mniej sformalizowana i nie reguluje jej wewnętrzny, oficjalny akt (określający np. liczbę głosów przypadających na każde ministerstwo), daje ona większą swobodę, ale też pozwala na większą elastyczność w działaniu. W konsekwencji pozwoli to również sprostać napiętemu harmonogramowi, o którym państwo mówią – zwłaszcza że do końca bieżącej kadencji Sejmu pozostał już tylko rok.

Jeśli chodzi o kwestię numer dwa, to znaczy czy jest wola polityczna, czy zostało przesądzone to, żeby kwestia franczyzy została uregulowana, to mogę powiedzieć, że z mojej perspektywy, to znaczy urzędnika ministerialnego, mogę powiedzieć, że na pewno jest wola co do tego, żeby w jakiś sposób z tym tematem się zmierzyć. W tym sensie, żeby przygotować odpowiednią regulację, która będzie adresowała wszystkie problemy i zagadnienia, o których wielokrotnie wspomniano na Komisji, z zastrzeżeniem oczywiście, że musi to być regulacja, która będzie ważna dlatego, że zagadnienie jest wieloaspektowe i oczywiście państwo jako osoby pokrzywdzone mają konkretną perspektywę. Natomiast Ministerstwo Sprawiedliwości czy w ogóle ten szerszy zespół, ta międzyresortowa grupa robocza, a następnie rząd, jeżeli przyjmie to w formie rządowego projektu, musi też ważyć inne strony i różnego rodzaju zagadnienia, które występują w obrocie gospodarczym. Tak że o ile oczywiście wszystkie te wątki, o których państwo wspomnieli, mam nadzieję, zostaną zaadresowane, niemniej jednak to nie jest tak, że po prostu możemy się i jednego dnia przygotować projekt ustawy i następnego go wypuścić. Poczucie odpowiedzialności za państwo wymaga od nas szerszego i bardziej kompleksowego podejścia.

Jeśli chodzi o pytanie pani przewodniczącej, a wcześniej chyba pana posła odnośnie do harmonogramu prac tej grupy, to na chwilę obecną nie jestem w stanie takiego oficjalnego harmonogramu przedstawić. Natomiast wraz z planowanymi działaniami w tym zakresie mam nadzieję, że taki harmonogram będzie możliwy do przekazania Komisji.

I ostatnia kwestia. To już nawet nie jest odpowiedź na pytanie, tylko chyba bardziej potwierdzenie tego, o czym mówiła pani poseł Frydrych. To znaczy jesteśmy skłonni i bardzo otwarci na współpracę z Komisją i z jej przedstawicielami. Mamy nadzieję, że państwa wiedza i zaangażowanie przyczynią się do tego, że ta trudna materia zostanie w końcu właściwie zaadresowana. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy ewentualnie przedstawiciele pozostałych resortów chcieliby się w jakimś zakresie odnieść? Nie? Dobrze.

W takim razie zamykam dyskusję.

Mając na uwadze przebieg dotychczasowych prac i przebieg dyskusji, proponuję przyjąć odpowiedź na dezyderat. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia dezyderatu? Nie ma. Stwierdzam w takim razie, że Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji.